

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 63.

W NIEDZIELĘ DNIA 6. SIERPNIA 1797.

Z Londynu d. 18. Lipca.

Wczoray przybył znou posłaniec stanu P. Drefsings z depeşami od lorda Malmesbury d. 16 z Lill wysłany. Jak mówią w projekcie, który lord Malmesbury z strony Anglii podał, obiecuie imieniem Anglii powrócić wszystkie poczynione na Francyi zdobycze, wyjąwszy jednak te, które na tcy alliantach Hiszpanii i Hollandyi zrobiła. Z tego nastąpiła między lordom Malmesbury i Letourneur żywa konferencya, na której ostatni przełożył, że Francya żadną miarą nie może zezwolić, aby Anglia poczynione na Hollandyi i Hiszpanii zdobycze zatrzymała. Przytym oświadczył zaraz, iż na Angielskie propozycye żadney dostateczney odpowiedzi dać nie może, tylko ie dla powzięcia dalszych instrukcy do dyrektoryatu do Paryża przesłać musi. Lord Malmesbury odpowiedział nato, iż różne punkta w podanym iego projekcie tego gatunku są, że w dalszych naradzeniach z mitygowane i zupełnie inaczey ułożone byǳ mogą. Ogu-

tem na żaden punkt iak słyhać nie miał dać Letourneur doładney odpowiedzi, nie zaradziwszy się w przed dyrektoryatu, którey sam wątek negocyacyi utrzymuie w ręku swoich

Zapewniają znou, że P. Drefsings przywiozł już przeciwny projekt pokoju z strony dyrektoryatu. Między innym nalegaia w nim o powrocie zabranych dawniey w Tulonie Francuzkich okrętow; ale i na ten punkt, mówią ministeryalne pisma, Anglia pozwoli, i z powrotem poczynionych na Francyi zdobyczy za podstawę negocyacyi służyć będzie. Co się zaś zdobyczy dotyczy, któreśmy na Hollandyi i Hiszpanii poczynili, i wynagrodzenie za okręty, co P. Smith dawniey w Tulonie spalił, te mają byǳ przedmiotem szczegulnieyszych naradzeń. Okręty, które Anglicy z Tulonu uprowadzili, są: le Commerce de Marseille od 120 armat, le Pompée z od 74 i le Pusan od 74, fregaty le Perle i l'Arthus od 40, a oprócz tego jeszcze 10 fregat i małych okrętow od 32 do

14 armat. Spalono w Tulonie 15 liniowych okrętów i 8 fregat; jednak Francuzi wyratowali niektóre z nich i znowu ich zdaniem do służby uczyni i. W pierwszej deklaracji lorda Hood w Tulonie, oświadczył iak wiadomo, że wszystkie okręty i zapasy, które w porcie Tulońskim znajdują, przy pokoju nazad powroczone zostaną. Królewska Francuzka kommissya, która na ow czas w Tulonie zrobiono, oświadczyła potym, iż gdy monarchia we Francyi przywroconą zostanie, na ow czas powroczenia wszystkich okrętów w takim samym stanie, w jakim były w Tulonie zabrane, oczekuje. Czas pokaże, iak ten punkt zatwierdzony zostanie. Jeżeli Francuzi za wszystkie szkody, które dawniej w Tulonie ponieśli, nadgrody żądają, to muszą się także i Hiszpanii upomnieć, bo ona na ow czas wspólnie z nami czyniła. Z resztą, jeżeli o powroczenie zabranych w Tulonie okrętów idzie, które teraz w naszej służbie zostają, to rozumiemy, że w tym trudności nie będzie, zwłaszcza gdyby od tego po nysłość a gocyacyi miała zależeć, ponieważ te okręty nie są tak wielkiej wartości i po większej części nie do używania.

Zgiewy strony dzisiejsze opozycyjne pisma przywodząc aż do d. 16 z Lill wiadomości, mówią, że tam negocyacye pokoju wielu trudnościom podpadają. Francya iak najbardziej się za swemi alliantami interesuje; Anglia zastanawia się nad terażniejszym i przyszłym położeniem Włoch. Angielski projekt pokoju został z zadziwieniem od dyrektoryatu przyjęty i odrzucony, a na to miejsce podał inny z strony Francyi, który postaniec stanu P. Dreßings do Londynu przywiózł. Fran-

cyja żąda nawet powrotu tego wszystkiego cośmy na tey alliantach zdobyli &c.

Irlandzki parlament został odezwą wice króla rozwiązany; na d. 21 sierpnia ma się nowy parlament zgromadzić. W północnych stronach tego kraju, już do tego stopnia spokojność przywrocena, że tam elekcyje do parlamentu mogą się bez wszelkiego zaburzenia odprawić; ale w Dublinie zawiła się bardzo nowa rzecz: obieracze dobrowolnie się swego prawa zrzekli, i zrzekając się dali za przyczynę, iż w terażniejszym nie równym i błędnym systemacie reprezentacyi; żaden parlament nie może mieć zaufania ludu.

Ciało P. Burke, który był z Irlandyi rodem, zostało w Beaconsfield z wielką uroczystością przy asystencyi wielkich ludzi stana i ministrow, Xcja Portland, lorda kanclerza P. Windham &c. pochowane. Rękopisma tego męża będą przesyłane, a potym może do druku podane; ale iak różnie on przed i po Francuzkiej rewolucyi myślał!

P. Taylor, który iako sekretarz z P. Hammond do Wiednia drogę odprawił, na Tamizie przy Kew, uderzywszy łódź o róg mostu na ktorej się i także zeh braci tego znajdowało, których wyratowano, utopił się.

Dom lorda St. Helens spalił się wczoraj pod czas wielkiego wichru. Ogień wszczął się od świecy, przy której lord leżąc w łóżku książkę czytał; nayıpierwey się franki zapaliły, potym się dalej ogień rozszerzył. Lord ledwie się sam wyratował.

Buntownicy okrętu Calipso, Wells, Davey, Johnson, Wilkinson, Shean, Young,

wszyscy są na śmierć skazani, ale łasce Królewskiej poleceni.

Na ostatnich kryminalnych inkwizycjach w Oldbayley znaleźiono Ryszarda Fuller winnym, że żołnierz od wierności Królowi odwodził. Według ostatniego parlamentowego aktu, jest za to kara śmierci, i to jest najpierwszy dekret w tym rodzaju występku, któremu on podpadł.

Do wschodnich Indyy przeznaczona flotta razem z idącymi do przylądku dobrej nadziei okrętami, pod okryciem dawniej zbuntowanego okrętu le Pompée, z Plimut pod żagle wyszła. Idąca do Portugalii kupiecka flotta pod okryciem zch fregat także na morze wyszła.

Nasz okręt Seahorse przyprowadził na szkodliwym morzu zabrany Hiszpański okręt Polaere do Gibraltaru; ale gdy się zaraźliwa choroba na tym okręcie pokazała, odesłano obydwie z tamtąd nazad, i z Anglii wyszedł także rozkaz, żeby nasze okręty żadney komunikacyi z temi statkami nie miały, poki nie wytrzymają kwarentyny.

P. Pellew z swoją eskadrą powrócił od Francuzkich wysp do Falmut nazad.

Ostatnia dworska gazeta mieści w sobie podpułkownika Simcoe depesze, która w St. Domingo naszym wojskiem komenderuje, ale te wcale są Francuzkim wiadomościom ztamtąd przeciwne. Pod d. 8. maja donosi z Port au Prince, że Francuzka armia pod Jenerałem Toussaint miała zamiar zbliżenia się co raz bardziej ku Port au Prince, opanowania pobliskich wzgórków i z nich ostrzylania haubicami miasta. Dla zepsucia tego iey układu wyszedł pułkownik Desfources dnia 16 kwietnia z Port au Prince we 2000 ludzi, wy-

parł nieprzyjaciela po różnych utarczkach z iego stanowisk Bouilliers i St. Laurent i zdobył na drugi dzień batteryą, z której Francuzi do stanowiska Grenier strzylali i nad którą kilka miesięcy pracowali. Nieprzyjaciel był zewsząd odparty; artylleryą i ammunicyą na batteryi zabrano mu albo zburzono.

W tych dniach przedawał tu znowu jeden rzeźnik swoją żonę więcey daiącemu na targu, którą przepasaną powrozem wyprowadził. Handlujący wieprzami kupił ją za 3 gwinei i jeden kron.

Pogłoska iakoby się Król Hiszpański dla przyspieszenia wyścicia na morze Hiszpańskiej flotty do Kadyx udał, nie zdaje się byż prawdziwą, a przynajmniej dwor Hiszpański znajdował się d. 30 czerwca jeszcze w Aranjuez.

Papiery stoją dziś 52½ za sto.

Obrady Parlamentowe.

Gdy w piątek ustanowiono w niższej izbie prywatne bille, zamieniła się izba w interesach skarbu wschodnich Indyy kompanii w kommissyą, na której P. Dundas złożył rachunki wydatkow i przychodów. Zapuściwszy się P. Dundas w ciemne i zawikłane szczeguły, które dla obcych czytelników tym nie zrozumialszemi by były, gdy ich kraiovi zrozumieć nie mogą, uczynił na końcu powszechną uwagę, że nikt o kwitującym stanie kompanii wątpić nie może. Lubo wydatki trzech pierwszych prowincyy podanie roku 1793 o million więcey przenoszą, to znowu przychody niemal o million więcey donoszą, i to w czasie terażniejszey ciężki wojny, pod czas której artykuły niektóre, iak naprzykład opium i t. d. nie tak

znacznie iak dawniey odchodzą, i gdzie w różnych posiadłościach woyskowe uzbrojenia i zasiłki potrzebne były. Terazniejszy stan kompanii, potrzeba tylko z owym stanem, ki dy o wypłacaniu iey powątpiewano, porównać. W roku 1786 długi iey przechodziły o 4 milliony iey kapitał; od tego czasu pomnożyła go prawda 3 nili: 740,000 f. szter: ale ztąd potrzeba 3 mill: 33 000 f. szt: na woynę z Typpo Saib i na zifobycie Francuzkich i Hollenderskich osad w wschodnich Indyach odtrącić. W roku 1796 poprawił się iey stan o 11 mill: Kapitał u niey nie podpada więc żadnemu niebezpieczeństwu, bo fundusz iey 6 mill: przenosi iey długi. Gdy cały rachunek przebiegniemy będzie mogła rocznie 950,000 prowizyi wypłacać. Nie można zadać bardziey kwitnących widokow, a za powrotem pokoju będzie wiele summ oszczędzonych.

P. Pitt odstąpił swego projektu przymuszenia zegarmistrzów billem, aby podlyszego złota do swych robot używali; ale za otwarciem bazad parlamentu chce tę materią znouwu wprowadzić.

Gdy czas zeyścia się parlamentu odmieniony został, i na 14 dni tylko zawieszzenie parlamentowych sefssy oznaczone zostało, pytał się P. Wigley, iaki w tym ministrowie zamiar mają? bo iuz ma Król prawo po czas zagrożenia napadnieniem granic lub pod czas buntu ruszenia w pole milicyi i zwołania parlamentu. Jezeli nie myślą rozwiązać parlamentu, to ufe widzi potrzebe w tak krótkim czasie zwoływania go nazad, i obawia się aby ministrowie pod pięknym pozorem nie mieli żadnego zamiaru do powiększenia swey władzy. P. Pitt odpowiedział, że

rząd w terażnieyszych okolicznościach potrzebuie więcey niż kiedy w każdym przypadku rady parlamentu. " Zdarzyły się rzekł, i jeszcze się zdarzyć mogą takie wypadki, że w każdym czasie prędkiego zwołania parlamentu wyciągać będą.,,

Z Hagi d. 22 Lipca.

Francuzki minister, obywatel Noel, imieniem dyrektoryatu podał notę zgromadzeniu, w której mówi, że rząd Francuzki z wielkim ukontentowaniem przyjął wiadomość o ukończeniu Batawskiej konstytucyi, na prawdziwych zasadach; że chociaż się w niey niektóre pomyłki mogą znaleźć, to trzeba pamiętać, iż w wynalazku ludzkim nie takiego żądać nie można coby większemu wydoskonaleniu nie podlegało; że kraj, bez konstytucyi, nie może być w rządzie morarstw Europeyskich policzony, i że od niego zawisła trwałość i moc stosunków z jego alianciami; rząd Francuzki podchlebia sobie więc, iż narod Batawski nie okaże żadney wątpliwości w przyjęciu tey konstytucyi.

Ta nota nie skończenie dobry skutek sprawiła, i będzie zapewne do przyjęcia konstytucyi zbawienny wpływ miała, bez której się ten kraj dłużej obyć nie może. Podobała się wszystkim partjom, oprocz tym, które są nieprzyjaciółkami wszelkiego porządku i rządu.

Gdy wiatr dotąd od zachodu wieie, nie mogła jeszcze nazza flotta wyść z Texel, gdzie się zawsze Angielskie okręty uwiłają.

Z powodu wylądowania Anglikow w Cadsand wielki strach w Middelburgu zrobiono: Batawskie i Francuzkie woyska zgromadziły się; ale gdy się dowiedziano,

że to wyładowanie żadnych za sobą skutków nie pociągnie, rozeszły się na swoje kwatery nazad.

Z Paryża d. 13. Lipca.

Jenerał Hoche (który d. 9 przez Kolblentz do Paryża pojechał) uda się ztąd niezwłocznie do Brest.

Nówią że kontra admirał Richery będzie użytym do nowej morskiej wyprawy; odwołał on rozsianą o sobie pogłoskę z Brest, iakoby cierpiał pomieszanie zmysłów.

Flotylla z szalup armatnych złożona która dawniej w Dunkierce stała, zawinęła teraz pod kommandą obywatela Muskin do Havre i ma składać, iak mówią, przednią straż nowej wyprawy. Wyszła z Tolonu eskadrę składają następujące okręty: Wilhelm Tell i Tonnant od 80^l Aquilon, le Mercure, l'Heureux i le Genereux od 74: Fregaty Diane i la Justice od 28 armat i jeden depeuszowy statek.

Kilka tutejszych dzienników rozgłosiło, iakoby margrabia del Campo i hrabia Cabarrus w charakterze pełnomocników Hiszpańskich wyjechali już do Lille; ale na to jeszcze potwierdzenia potrzeba.

Pod bytność ambasadora Tureckiego w Lyonie, znajdował się tam także obywatel Mongolfier sławny wynalazca balonu na rozmaitych doświadczeniach, które w przytomności ambasadora czyni no. Ambasador życzył sobie poznać go bliżej; ale Mongolfier uniknął osobney z nim rozmowy.

Wielu naszych pisarzy projektuje aby przykład dobrej nadziei, dla uniknienia mogących się na konferencyach pokoju względem jego posiadania zdarzyć t. udości za zupełnie neutralny był ogłoszo-

nym, i żeby mieszkańcy tej wyspy mocni byli osobny i właściwy sobie rząd zaprowadzić.

Z Medyolanu d. 8 Lipca.

Gdy zaburzenia co raz bardziej się w Bononii wzmagają, rozkazał Buonaparte wszystkie kluby tam zamknąć. Treść rozkazu, który w tej okolicy do tamtejszego kommandanta posłał, jest następująca.

"Jenerał Balland odda ci rozkaz obywatelu, abys spokojność w Bononii utrzymał, i użył siły wojskowej jeżeli środki łagodne za nie dostateczne osądzisz. Zalecam ci spokojność tego miasta pod odpowiedzialnością. Wola moja jest, żeby w nim ani kluby, ani żadne inne iakiego kolwiek bądź nazwiska polityczne schadzki niebyły cierpiane. Niech będzie zachowaoe posłuszeństwo ustawom, a podległość zwierzchnościom które sobie lud obrał. Dowodcow insurrekcyi iak naysurowiew ukarać rozkazę."

Zamieszania stronniczego ducha w Bononii tak daleko już zachodziły, iż najsposkojniejszy obywatele przymuszeni byli włosy ucinąć, żeby ich iako arystokratów nie traktowano.

Podobnież w Padwie i Bergamo tak nazwane sale publicznego oświecenia, iako grożące niepokojem i fakcyami po zamknięciu, a prezydentów onych aresztowano. Obywatele St. Remo prosili Buonaparte o pozwolenie składania osobney rzeczypospolitej; ale ten im zapowiedział aby się od Genui nie oddzielili i znią jedną siłą rzeczypospolitą formowali.

Z Bayreuth d. 16. Lipca.

Gazeta tutejsza zamyka w sobie pod d. 8 z Drezna następującą wiadomość: Je-

nerał Richten na komendę przed kilka dniami do Granic wyjechał, i poszło tam znowu 7 baterii artylleryi, a trzy regimenty, to jest Xiężęcia Antoniego, Xcia Maksymiliana i generała Lindt odebrały rozkaz do wyjscia w te same strony.

Z Paryża d. 17. Lipca.

Negocjacye w Lill, iak tuteysze piśma zapewniają bardzo dobrze idą, i po większej części już się na zasady pokoju ugodzono. Anglia nie chciała między innym powrócić Hollendrom Trincomale na wyspie Ceylon; ale i ten punkt będzie pewnie wnet zagodzony. Znieogłaszania zaraz not, iak się pod czas pierwszej bezskutecznej negocjacyi w Paryżu działo, wrożą sobie pomysłu widoki dla pokoju.

Zapewniają, iż dyrektoryat zlecił swem pełnomocnikom pokoju w Lill, aby lordowi Malmesbury zawieszenie broni w St. Domingo proponowali.

Redaktor zbiła pogłoskę, iakoby się na konferencyach w Lill inni ministrowie oprócz tych, których dwór Londyński wysłał, znajdowali.

Anglia miała dotąd przy utrzymaniu przyładku dobrej nadziei i Hiszpańskiej wyspy Santa Trinidad w negocjacyach obstawać; ale spodziewają się, że i te punkta załatwione zostaną.

W Toulonie jest już konstytucyyny klub 400 członków mocny, i postanowił, że wszystka niepotrzebna broń ma u niego być złożona, i że na kupujących dobra narodowe przymuszona pożyczka będzie nałożona.

Zboże poszło tu i w okolicach Kale od niejakiego czasu znacznie w górę. Przypi

sują to wywozowi mimo zakazu zboża z Francyi.

Tuteysze konstytucyynne towarzystwo, czyli cyrkuł konstytucyyny uradziło znajdującemu się w Nant generałowi Kosciuszko ofiarować szablę. Generał Jourdan ma być tłomaczem tych uczuciów towarzysstwa.

W tych dniach rzucił się obywatel Cholet, dawny dożywotnik, z desperacyi, że teraz tak w biednym, staie zostanie do sekwany i utonął.

W Tulonie został tamteyszy rządowy kommissarz od iednego emigranta zabity.

Złoczyńcy chcieli tuteyszy arsenał spalić, ale im się nieudało.

Z Corunna piszą co następuje: Obydwa Francuzcy obywatele David i l'Hermitte po wzięciu Tulonu zostali do Anglii zaprowadzeni. Życzyli sobie powrócić do swej oyczyzny, i przyjęli służbę na Angielskim okręcie, który wychodził z winem z Portsmouth do Gibraltaru; ale gdy kapitan tego okrętu w czasie podróży co dzień się tego upitał, zamknęli go w budę, opakuowali cały okręt i zaprowadzili go do Rivadeo w Hiszpanii.

Tallien iak wiadomo został, z tak nazywanego klubu Salm, wyłączoney, i to zato, że dawniey Robespiera zwał; to do syć okazuje ducha tego klubu.

Od 8 dni mamy tu nadzwyczajne upały; ostatniey soboty mieliśmy tu wielką błyskawicę: pierun uderzył na ulicy Sekwanv, poburzył kilka kominów, w padł do izby gdzie ludzie kolacyą iedli, potłuk naczenia, meble i zapalił materac na któ-

rym ieden człowiek spał; ale przecię niko-
go nie zabił.

Minister wojenny zakazał wszystkim
jeneratom aż do dalszego rozkazu dawa-
nia żołnierzom urlopu.

Turecki minister przybył tu we czwar-
tek inkognito i wysiadł w przeznaczonym
dla siebie pałacu Monaco. Swita jego
składa się z 17 osób.

Gazeta Nantska nie wspomina nic o
przybyciu tam jenerata Kościuszki, cho-
ciaż Redaktor o tym doniósł.

Minister wewnętrzny kazał swych co-
rek chrzest przez plebana S. Rocha nie-
przysięgłego xiędza odprawiony, biskupo-
wi St. Papoul potwierdzić.

Liczba konstytucyynych towarzystw
co dzień się powiększa. Wszędzie po wię-
kszych miastach jest ich już po kilka i
wszystkie z sobą korespondują.

Między wielką zabranami świeżo okrę-
tami przez naszych korsarzy, znajduje się
10 Angielskich, które korsarz Intrepide z
Dunkierki w 6 dniach pod Angielskimi
baczami zabrał, potym 6 tegoż narodu,
które korsarz Lynx przyprowadził, ieden
z Rio Janeiro do Opporto przeznaczony
od 50 beczek, drugi z Liwerpol do Bar-
bados przeznaczony, 200,000 liwr: szaco-
wany.

Listy z Włoch donoszą, że jenerał
Angereau za prywatną rzecz z jenerałem
Victor poledynkował.

Przybyły nazad do kraju emigrant Le-
trambleye, którego obwiniano, że chciał
nazad wojnę szuanow w skrzesić, został
w Renn na śmierć skazany i zaraz stra-
cony.

Xzę Ludwik Franciszek Xawery Xzę
Saski upraszał rady pięcuset o zdjęcie

włożonego na jego dobra we Francyi se-
kwestru. Rada odesłała jego proźby do
kommissyi.

Roczna pensya dyrektorow Transalpiń-
skiej rzepltey jest 50,000 liw: dla iednego;
jeneralny sekretarz ma 18,000 liwr:

Wczorayszy monitor mieści w sobie
list profesora Danzel w Hamburgu, w
którym o wynalezieniu przez siebie machi-
ny do kierawania balonem donosi. " Ro-
żne towarzystwa zgłaszały się, stoi w tym
liście, do widzenia Danzelinskiej machi-
ny, tak ją bowiem nazywają, którey pro-
sta budowla wszystkich w zadziwie nie wpra-
wia „

Przybył tu deputowany od Papieża.

Minister policyi kazał 400 funtów
prochu, który tu jakobini sekretnie zgro-
madzili zabrać.

Obywatel Muskin, który flotyllą z
szalup armatnych złożoną w Havre kom-
menderuie, udał się z tamtąd do Honfleurs.
Jak słyhać będzie się starał Anglików z
wyspy S. Marka wypędzić.

Z Hagi d. 22. Lipca.

Wszystko co tu o negocyacyach w Lill
wiemy, kończy się, że lord Malmesbury
dwa różne projekta pokoju podał; ostatni
był nayumiarkowańszy i ten był dyrekto-
ryatowi przesłany, który zaraz na niego
odpowiedział. Ogulem negocyacye mię-
dzy Francuzkimi i Angielskimi pełnomo-
cnikami w używanych formalnościach od-
prawiane bywają, i naywiększa trudność o
powrocie Hollenderskich posiadłości, to-
warow i okrętow zachodzi. Te towary w
wschodnich Indwach 20 mill. wynoszą. Ja-
ko szczegulniejszą rzecz zaś uważają, że
Angloicy nie przedawali tych towarow, ale
ich w magazynach złożyli.

P. S. w tym momencie odbieramy tu z Paryża d. 17 następującą wiadomość:

„Zapewniają, iż dyrektoryat odebrał wczoraj wiadomość telegrafem, że Francuzcy i Angielscy pełnomocnicy ugodzili się już i o powrocie Hollenderskich posiadłości w wschodnich Indjach. „

Z Inspruku d. 12. Lipca.

Wojska Celsarskie stojące na naszych granicach od strony Włoch zawsze są w poruszeniu; dnia 6 znaczna ich część przejechała z Klagenfurtu do Willach, a z tamtąd udać się ma ku Pontaffel. Podług ostatnich listów z Roveredo, walecznemu generałowi Loudon stojącemu w Riwa brakło żywności; pisał do generała Buonaparte obfitującego w nią we Włoszech prosząc go o przysłanie mu 30,000 worów zboża. Buonaparte zamiast 30 posłał mu 80,000 worów zboża na statkach z Brescia. Nowem to jest dowodem pomyslnego skutku trwających negocjacy i dobrze pomiędzy obydwoma stronami porozumienia.

Z Bazylei d. 14. Lipca.

Dowiedniemy się z St. Gallo, iż tam w tym momencie odbywają się naradzenia między reprezentantami 4 pośrodkujących kantonów i przelożonymi różnych gromad do opactwa należących, i spodziewamy się, iż godzący załatwią zatargi między Xciem opatem, a jego wazalami zasze. Przelożeni gromad podali reprezentantom swoje w większej części na sprawiedliwości ugruntowane zażalenia; wnosić więc można, że reprezentanci imieniem swoich kantonów bronić będą ludu od ustawicznych opata, a raczej jego rady uciążliwości. W czasie zbliżającego się niebezpieczeństwa opat schronił się do miasta Konstancji.

Z Werony d. 10. Lipca.

Następującego piątku Francuzi obchodzić będą przed pałacem biskupa, na wielkim rynku święto zwycięstwa. Szczegóły przygotowania do tej uroczystości są następujące: W środku rynku wyniesiony zostanie teatr, który kolefsem sławy i statuami ozdobiony będzie; na siedmiu stronach widoku pomierzczone będą trofea z imionami generałów we Włoszech poległych; przed każdą stroną będzie bateria z armatami, które dzień cały głościć będą sławę poległych generałów. — W pewnej odległości od teatru będzie wiele stołów gdzie officyerowie i żołnierze Francuzcy iść będą. Uroczystość ta przeszło 200,000 liwr: kosztować będzie.

Z Medyolanu d. 11. Lipca.

Pozawczoraj święto związku (federacyi) z wielką odprawilo się okazałością. Deputowani wszystkich rzeczypospolitey departamentow przytomni byli tej uroczystości; deputowani, Bononii, Ankony i stałej ziemi Weneckiej także się tam znajdowali. Rzeczpospolita Cysalpińska na 11 departamentow podzieloną została; w nowym tej rzeczypospolitey podziale niemasz żadney wzmianki o Xstwie Mantuańskim i powiecie Brescia, które podług nowin pod d. 1. t. m. do rzeczypospolitey Cysalpińskiej — cielone bydz miały.

Z Wenecji d. 8. Lipca.

Nowy nasz rząd codziennie do generała Buonaparte czyni kroki, dla dowiedzenia się, iakie dyrektoryatowi Francuzkiemu podobato się wydać wyroki względem różnych prowincyy naszą rzeczpospolitą składających, a szczegulniey miasta Wenecji; lecz dotąd generał ten zwlekające tylko i obojętne dał odpowiedzi.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W NIEDZIELĘ DNIA 6. SIERPNIĄ 1797.

Z Paryża d. 17. Lipca.

Święto rewolucyi obchodzono tu d. 14 lipca bez wielkiej okazałości, ale w spokojności i porządku, i z tą prostotą i oszczędnością, iaka w teraźniejszych okolicznościach przystoi. Dyrektoryat zgromadził się tego dnia z 7 swemi ministrami konstytucyjnemi władzami Paryża i za granicznemi posłami przed południem na salach narodowego pałacu, z tamąd udał się ze wszystkimi na dziedziniec tego pałacu, gdzie amfiteatr i siedzenia były sporządzone. Przy amfiteatrze była wystawiona statua wolności, około której dla oddania czci republikańskim armiom, powiewały na drzewach uwieńczone girlandami, laurami i dębowym liściem zdobyte chorągwie. Gwardye piesza i konna znajdowały się na dziedzińcu, a wodzowie tych gwardy stali za członkami dyrektoryatu. Wystrzał z armaty zapowiedział rozpoczęcie święta. Na obydwóch końcach amfiteatru stojące orkiestry przegrywały piosneczki i himn na zburzenie

bastylii w roku 1789 zrobiony &c. potym prezydent Carnot w przytomności wielu przypatrywaczów miał następującą mowę:
Francuzi!

Jak przyjemno iest święcić ten dzień, w którym się wolność urodziła; owa wolność, która z łona burz powstała, która w pośród wielu skał zachowana i przez tyle zwycięstw utwierdzoną została; owa wolność nakoniec, która konstytucyą zawarowana iest, i ta konstytucya chociaż ieszcze młoda, potrafiła się tylu żywem publicznym i sekretnem atakom oprzyć i szczęśliwemi powodzeniami utwierdzoną została! Jak to piękny widok tego ludu, który okropną wojną domową wewnątrz szarpany, zewnątrz legionami straszney koalicyi otoczony, niewystawił przeciw nim tylko niedoświadczoną młodzież, a iednak wszystkich swych nieprzyjaciół odpiera i rozprusza, własne ich kraie zalewa, swej niepodległości się mści, swoje tryumfy przez chwalebne traktaty uwieńcza i na widowisku swych zwycięstw sam warunki

poкою i spokojności Europy z umiarkowa-
niem układu. Oto widać co gienusz wol-
ności może, co ramiona, które d. 14 lipca
bastylią obaliły mogą! Prawda, że gdy
kwitnąca rzeczpospolita przez świetność
swey broni cały świat zadziwiała, nikczem-
ni ludzie usiłowali własne iey tona na
wyścigi rozdierać; ale coż mogą konwul-
syjne natężenia przeciw woli narodowej,
który żąda ukończenia rewolucyi? Nada-
remnie sprzymierzili się anarchia z despo-
tyzmem, wściekłość z świętostwem, Lu-
dwik XVIII z cieniami Marata dla zni-
szczenia społecznego układu 1795: nie po-
trafią go, ani nagłym wybuchnieniem, ani
czastkowemi zamachami zgruchotać. Repu-
blikanie! którzy się olos konstytucyi oba-
wiacie, uspokoycie się; nie, wolność nie
zaginie; konieczność kaze się do zamierzo-
nego celu, któryśmy przestąpili, stosować.
Prawodawcy nasi będą umieli na tym pun-
ctcie stanąć, który sprawiedliwość przepi-
sanie, a natężenie rządu, który potrafił,
anarchią w samey wściekłości zniszczyć,
nie dozwoli iey więcey powstać, i row-
no potrafi royalism, jeżeliby zechciał ska-
ną swą głowę podnieść, natychmiast
skruszyć. Przyjaciele rzeczypo-
spolitey! chcieciez przyspieszyć moment spokojne-
go pozycia, oddalcie od siebie owe ostatki
znieprawiedzoney sekty, owych krwi chci-
wych uczniów Robespiera i Baboeufs,
którzy swoy przeklęty interes bezczelnie z
waszem mięszają; odesłajcie tych okro-
pnych ludzi do royalistów, od których są
płatom; przypomniycie sobie, że tylko przez
zbrodnie ich partya się utrzymuje, i teraz
do przywrocenia tronu uzbroić was pragnie.
Lecz nie z tego nie będzie, ten wąż swoją
własną truczną otruty zostanie. Rzeczpo-

spolita, mówicie, upadnie, jest bowiem
na wszystkie natężenia zlemysłowych wysta-
wiona; iey nieprzyjaciele wracają kupami
nazad, a fanatysm rozzarza swe pocho-
dnie. Powiedzcie raczej, że konstytucya
jest bardzo mocna, ponieważ za iey po-
mocą rzeczpospolita tylu przysięgtem nie-
przyjaciółom się oparła, ponieważ spokoy-
ność w kraju nie była przez to znacznie na-
ruszona, ponieważ od zaprowadzenia kon-
stytucya przez 20 miesięcy los rzeczypo-
spolitey co dzień się polepsza. i ta, mimo
przeciwnych narzekan zakwita i podnosi
się. Oddzielmy nakoniec sprawę dobrych
od złych, porachuymy wszystkich naszych
nieprzyjaciół, a poznany ich nikczemność.
Wszystko co jest walecznego, i patrio-
tycznego niech stanie na iedney stronie, a
wszystko co do lichwiarzy, intrygantów
&c. należy na drugiej; uyrzemy na iedney
stronie całe narodu ciało, a na drugiej
kupę tylko nikczemnych ludzi, wystawio-
nych na pogardę, byle ich tylko ludowi
wskazać. Francuzi! odważcie się nakoniec
republikanami nazwać, pobrataycie się
z zwycięzcami Europy, waszemi stryjami,
bracią i dziećmi. Coz ten strach zoczy,
który nawet nazwisko obywatela chce za-
kazać? Strach, ta iedna rzecz, musi z ziem-
ni wolności ustąpić i od zagranicznych
tylko nieprzyjaciół zachowaną być mo-
że. Wszystkie obawy muszą między nami
ustać; każdy człowiek powinien swey wła-
sności, owocow swey pracy &c. używać.
Francuzi! przybierzmy na siebie wysoką
postać! z rzeźcie się owych drobności,
które nas różnią; zanieśmy do stop najwyż-
szego nasz wolny i czysty hołd. Niechay
każdy swoim sposobem modły do niego
zanosi, aby tylko wspólna ofiara w duchu

jedności i miłości uczyniona była; modlitwa ustawy jest od modlitwy sumienia oddzielna. Prawdziwa religia, niechay będą jakie chcą iey obrządki, jest istotnie przyjaciółką porządku i posłuszeństwa zwierzchościom, a zatym przyjaciółką republikanckiey konstytucyi; nakazuje ona miłość bliźniego, miłość oyczyzny, miłość społecznych cnot; więc jest istotnie przyjaciółką republikanckiey moralności. Każda część Boża powinna być zatym wolno pod opieką rządu wyznawana, i ci co nie dawno samey tylko tolerancyi żądali, nie mogą być uciemiężycielami swych współbraci. Rewolucya już zakończona. O wy! którzyście wpięmanemi widokami lepszey przyszłości omamieni, porzucie te odurzenia, bo was tylko nieszczęśliwemi robią; porzucie owe projekta, których wnet ofiarami padniecie. Czas powiększania wszystkiego już przeminął; nie przez zapłatę rewolucyyny, ale rozumem i odwagą, które są stałe, powinniśmy zasady naszego szczęścia ugruntować. Francuzi! oby pamiątka tego dnia w którymście wolność zdobyli, przyłożyła się do uczynienia wam tey wolności tym droższey. Oszczędność w terażniejszych okolicznościach, niepozwoiliła obchodzić tego święta z tą okazałością, jaką kiedyś rzeczpospolita na uroczystościach swoich okazać musi. Pokażmy oyczyźnie wszystkie iey dzieci, które pod tarczą konstytucyi z iednoczone, staraią się o iey utrzymanie, i na wszystkich końcach Francyi niechay się najpierwsze okrzyki radości słyszeć daią."

Mowa ta prezydenta Carnot, która się jakobinom, ani royalistom nie podoba, była z wielkimi oklaskami i powtarzanemi okrzykami: niech żyje rzeczpospolita!

przyjęta. Wystrzelono znownu zarządy, muzyka przegrała pieśń Marsyliczykow, pieśń odiazdu & dyrektoryat udał się w tym samem porządku do sali swego posiedzenia.

Po południu manewrowały woyska na marsowem polu, a wieczor tańcowano na Elizeyskich polach.

Słychać było, iż d. 14 lipca na marsowem polu o uwolnieniu Lafayette'a, gdzie w roku 1790 najpierwszą federacyą ogłosił, będzie doniesione; ale nie o tym niepowiedziano.

Do muzyki pod czas obchodu święta d. 14 lipca 100 uczniów instytutu narodowego muzycznego w chodziło, między którymi 50 dziewcząt od 12 do 18 lat było, a wszystkie białe ubrane i kwiatkami przyozdobione, najpiękniejsze i poruszające głosy wydawały.

Pod czas manewrow na marsowem polu 4 żołnierzy zostało ranionych.

Wczasy święta d. 14 lipca, które pocałey Francyi obchodzone, były, tu iak zawsze wszystkie sklepy otwarte i większa część rzemieślników u swoich warsztatów zatrudniona była. Słowem, cały dzień zszedł wielkiej spokojności i porządku.

Dnia 13 t. m. rada 500 przywróciła także i obywatelkę Ludwikę Maryą Teresę Matyldę Orleans, Xżna Bourbon do iey dobr nazad. Rada starszych potwierdziła tę rezolucyą — Administracya departamentu Menehould, oświadczyła, że w iey departamencie żadnego towarzystwa nie masz, a zatym, że czytany nie dawno mocny adres od towarzystwa z Menehould jest oszukaństwem royalistow. — Wiele Nantskich kupcow, skarżyli się na Amerykanow i usprawiedliwili przez to, uczy-

nione od dyrektoryatu kroki. Na począt-
ku tej wojny, rzekł Villiers mieli Anglicy
25,000 okrętów, z których większa część
teraz Amerykańską lub neutralną banderę
noszą. Przełożenia Nantczyków odesłano
do kommsyi

On'a 14 lipca w dzień święta rewolu-
cyi proponował Jean de Bry: Że rada 500
deklaruje, iż obywatele Paryzcy, któ-
rzy d. 14 lipca 1789 bastylią zburzyli, do-
brze się oyczyźnie zasłużyli. Delville nie
kontent był z tego, iż samem tylko Pary-
żanom zdobycie bastylii przypisują, i żą-
dał aby ten honor wszystkim Francuzom
ogółem przyznano. Ta propozycja po
niejakich sporach została przyjętą. De-
putowany Vaublanc miał z tej okazji
mowę pochwalną Lafayette'a. Rada
starszych potwierdziła potym rezolucyą w
którey deklarowano, iż ci Francuzi, któ-
rzy bastylią zdobyli, dobrze się oyczyźnie
zasłużyli.

Na sefsyi d. 15 rady 500 po długich
sporach postanowiono następującą ważną
rezolucyą: 1 Ustawy, które nakazują wy-
prowadzenie, albo zamykanie podległych

xięży przysiędze, lub nie chcących przy-
sięgi wykonać, iako też zaprzeciwoy spo-
sob myślenia oskarżonych, są i zostaną
zniesione, tak iak i kary przeciw tym oso-
bom, które nieprzysięgłych xięży u siebie
przechowywały. 2 Ustawy, które xięży
z emigrantami porównywiają, także są co-
fnione. 3 Przez te wyzey wzmiankowa-
ne ustawy uciśnione osoby, będą do wszy-
stkich praw obywateli Francuzkich przy-
wroczone, jeżeli przepisanych w konstytucyi
obowiązkow dopełnią.

Resztę projektu względem xięży roz-
trząsają.

Z Wenecyi d. 12. Lipca.

Na dniu wczorayszym przybył tu ku-
ryer wysłany z Medyolanu od obywatela
Baraglia pełnomocnego Weneckiego mini-
stra na kongresie. Depesze, które przy-
wiozł bydz muszą bardzo ważne, zaraz
bowiem municypałość zebrała się i sefsya
tej od godziny 9 z wieczora do godziny 4
po pułnocy trwała; lubo niewiadomy jest
obiekt tego naradzania się, pomyslnych
jednakowoż spodziewamy się skutkow z
wyprawy obywatela Baraglia.

D O N I E S I E N I A .

Pewny Xiążd świecki dobrego urodzenia, który różne z wiedzał kraie, i oprócz innych potrze-
bnych umiejetności, mowi doskonale ięzykiem łacińskim, włoskim, francuskim, niemieckim, i nieco
polskim, życzy sobie bydz guwernerem, kapelanem, lub sekretarzem przy iakim dworze; o pomieszkaniu
iego dopytać się można w kancorze gazety Krakowskiej.

Ponieważ kamienica dziedziczna do klasztoru Hebdowskiego należąca, w mieście tuteyszym na
mikołajskiej ulicy położona, pod N. 652. za wysokim dozwozeniem, drogą publiczney licytacji w dniu
27 wrzesnia sprzedana będzie, więc uwiadomia się każdego w powszechności tym końcem o takowey
sprzedaży ażeby się życzący nabydz takową kamienicę, w urzędzie tuteyszem cyrkularnym czyli w
kancellaryi onego w dniu rzeczonym 27. wrzesnia o godzinie 9. zrana. na tej licytacji: znawdować mo-
gli. Cena fiskalna jest zł. p. 8250. kamienica ta bez długow będzie sprzedana za złożeniem zaraz w
gotowiznie summy licytacyney, więcey dającemu; z ostrzeżeniem, otrzymania konfirmacyi aktu licy-
tacyjnego przez Prześwietną C. K. tuteyszą zadworną komisya: w Krakowie dnia 8 lipca 1797.

*Josephus Baron Riedheim C. K. konsyliarz
gubernialny i kapitan cyrkularny.*